

Stratus, Spojrzenie zza krat

Spojrzenieć zza krat na séońce to
Które jasno świeci wciąż
Patrzeć się w jeden, tylko jeden séońca blask
I mówić ja cierpię wciąż
Muzyką jest ten spadający z rynny deszcz
Śpiewem - swéoacute;j własny płacz
Rankiem się zbudzisz, by powitać nowy dzień
Lecz tam nie zobaczysz mnie